



28.02.2013

Fundacja SOL Program Słoneczna Gmina-dofinansowania do kolektorów.

Dotacje te są przeznaczone dla właścicieli lub osób posiadających prawo do dysponowania domem. Mogą z nich skorzystać mieszkańcy którzy nie są podłączeni do sieci ciepłowniczej.

Dotacja do zakupu i instalacji kolektorów słonecznych wynosi 45% kosztów poniesionych przez mieszkańca, nie większych niż tzw. koszty kwalifikowane. Pytanie brzmi, czy faktycznie dotacja ta wynosi 45%? Zaczniemy od kosztów.

Do kosztów objętych dotacją przy naszej instalacji możemy zaliczyć zakup zestawu solarnego # 1 0000000000 00000000 00 bufor# 1 0 00000 000000 0 0000000000 00 programator# 1 0000 0000000000 0000000000 00000000 0000 0 0000000000 00 . Jeśli zsumujemy wszystkie pozycje otrzymamy całkowity koszt jaki musimy ponieść chcąc zamontować kolektory słoneczne, jeśli nie przekroczy on tzw kosztu kwalifikowanego to fundusz wypłaci nam 45% poniesionych przez nas nakładów, jeśli koszt przekroczy koszt kwalifikowany, otrzymamy 45% z kosztu kwalifikowanego. Skomplikowane? Pokażmy to na przykładzie. Powiedzmy, że chcemy zainstalować trzy kolektory słoneczne wraz z niezbędnymi elementami instalacji. Przyjmijmy, że koszt zakupu zestawu solarnego, wraz z montażem wyniesie 14 000 zł brutto. Najpierw policzmy koszty kwalifikowane. NFOŚiGW przyjmuje jako koszt kwalifikowany 2250 zł za m² powierzchni całkowitej zamontowanego kolektora (do końca 2012 roku kwota ta wynosiła 2500 zł)

Nasze trzy kolektory, każdy po ok. dwa metry kwadratowe, to razem sześć metrów kwadratowych kolektorów na dachu. 6 razy 2250 zł to 13500 zł. Czyli koszt kwalifikowany dla naszej instalacji wynosi 13500 zł. 500 zł mniej niż nasz faktyczny koszt instalacji. W takiej sytuacji fundusz wypłaci nam 45% z 13500 zł. Oczywiście w sytuacji gdy poniesiony przez nas koszt wyniesie np. 12000 zł, otrzymamy dotację wysokości 45% od faktycznie poniesionego wydatku, czyli od 12 tys.

Często podnoszonym zarzutem jest to, że faktyczna dotacja nie wynosi 45%, co jest niestety zgodne z prawdą, z dwóch powodów. Po pierwsze aby otrzymać dotację trzeba zaciągnąć kredyt w jednym z współpracujących z NFOŚiGW banków. Kredyt "kosztuje" od 3,5 do 6% prowizji. Dodatkowo trzeba pamiętać że otrzymana dotacja jest opodatkowana i z kwoty wypłaconej przez fundusz będziemy musieli się w następnym roku rozliczyć w rocznym zeznaniu podatkowym. To wszystko sprawia, że faktyczna dotacja nie wyniesie 45% a waha się zależnie od kosztów banku i wysokości podatku w okolicach 30% wartości inwestycji.

I tu odzywa się głos wielu niezadowolonych, że ta dotacja się nie opłaca, bo kredyt, bo prowizja, bo podatek, no cóż faktem jest, że są dodatkowe koszty i szkoda, że wielu sprzedawców zapomina o nich wspomnieć namawiając nas na zakup, jednak jeśli ktoś twierdzi, że nie opłaca się otrzymać 30% kosztów instalacji, wynoszących często kilka tysięcy złotych, to ma chyba mylne wyobrażenia o opłacalności inwestycji w ogóle.

Głównym problemem z dofinansowaniami do kolektorów słonecznych jest właściwa informacja. Wiele osób gubi się w przepisach i obliczeniach kosztów, co powoduje frustrację, szczególnie jeśli ktoś „zapomniał” nam powiedzieć o podatku, jednak pamiętajmy, że przed podjęciem decyzji o zakupie, mamy wszystkie dane aby obliczyć wysokość dotacji i nasze faktyczne koszty co do złotówki. Tak więc nie musimy narażać się na jakiejkolwiek niespodzianki. Dodatkowo przepisy i procedury NFOŚiGW chronią nas przed problemami w trakcie instalacji, między innymi dlatego, że wymagana jest forma umowy pisemnej z instalatorem gdzie określony jest dokładnie koszt planowanej instalacji i nie będzie później możliwości zmiany przez instalatora ceny, bo zapomniał doliczyć tego czy tamtego. Kwota wpisana w umowie, jest księgowana w banku i taka też po wykonanej instalacji będzie wypłacona instalatorowi, nic więcej nic mniej. Następną rzeczą jest minimalna długość



gwarancji i rękojmi, która jest wymagana przez fundusz. Kilka firm dzięki temu specjalnie wydłużyło swoje gwarancje aby ich klienci mogli skorzystać z dotacji.

Kredyt daje jeszcze tą przewagę, że praktycznie cała operacja jest bezgotówkowa, a oprocentowanie kredytów na kolektory należy do najniższych dostępnych na rynku. Mimo to, jeśli nie chcemy kredytu możemy zaraz po wpływie dotacji z NFOŚiGW spłacić cały pozostały kredyt bez żadnych dodatkowych kosztów. Tak więc jeśli ktoś nie chce mieć kredytu, zazwyczaj spłaca go maksymalnie po 90 dniach.

Jak widać dofinansowanie ma swoje wady, jednak ma też sporo zalet, a dobry doradca jest nam w stanie pomóc przy wyliczeniach i planowaniu spłat. Największym problemem z dotacjami 45% do kolektorów nie są koszty, nie są też rozbudowane procedury, czy przygotowanie dokumentacji, największym problemem jest niewiedza potencjalnych chętnych która umożliwia nieuczciwym sprzedawcom wprowadzanie klientów w błąd.

Fundacja SOL, prowadzi infolinię, gdzie każdy może dowiedzieć się wszystkiego o instalacjach kolektorów słonecznych, jeszcze przed podjęciem decyzji. Możemy też pomóc w wyliczeniu kosztów inwestycji i wysokości faktycznej dotacji. Pamiętajmy że optymalnie dobrana i dofinansowana instalacja kolektorów słonecznych będzie dla nas źródłem darmowego ciepła przez ok 25 lat.

W załącznikach znajdują się rzykładowe schematy finansowania!

Fundacja SOL
infolinia 801 011 272
Katarzyna Styczeń

ul. Głogowska 31/33
60-702 Poznań
poniedziałek - piątek: 9.00 - 17.00

32 445 77 08
E-mail: tychy@slonecznagmina.pl